

# Liber, Pola karnego lis

Obronę wkręcą w ziemię  
Mnie nie zatrzyma nic  
Siatka szeleści mamy gola  
To ja pola karnego lis  
U siebie, na wyjeździe  
Z każdej pozycji jak nikt  
Do kogo tak pani tak wzdycha  
To dycha  
Pola karnego lis

Na oczach klapy szybki zwód  
Mijam was jak kołki  
gram jak z nut  
mam piękny biały but  
nigdy się nie cofam, tylko przód  
tylko dycha chyba, że gra okoń  
Mirasowi się należy spoko  
idę szeroko w atak  
głowa w dół,  
lewa, prawa, klapa  
wysunięta na oczy  
nie podaję idę sam  
sorry chłopcy  
ale robię to dla towarów  
panie kochają moje granie  
dla tych paru  
słynnych akcji są chętne  
pokazać to, co mają piękne  
kiwam do bólu, strata  
super snajperom się wybacza

Obronę wkręcą w ziemię  
Mnie nie zatrzyma nic  
Siatka szeleści mamy gola  
To ja pola karnego lis  
U siebie, na wyjeździe  
Z każdej pozycji jak nikt  
Do kogo tak pani tak wzdycha  
To dycha  
Pola karnego lis

Budzę się, dzisiaj mecz  
nie męcz mnie mała, precz  
To labida loka  
wczoraj z chłopakami zamykałem lokal  
ale dam rade nader wszystko  
suną suvy na lotnisko  
Toczę się jak król  
się gra, się ma, to bogaty klub  
cóż, moja dycha czyha w torbie  
zdycham, wczoraj była biba  
ale wiesz będę w formie  
mam to coś  
dwa przysiady,  
trzy pompki wraca moc  
nieprzespana noc  
mam silny organizm  
nigdy nie mam dość  
trybuny mnie poniosą  
teraz wchodzę ,kiwam  
nie podaję, strzelam

Obronę wkręcą w ziemię  
Mnie nie zatrzyma nic

Siatka szeleści mamy gola  
To ja pola karnego lis  
U siebie, na wyjeździe  
Z każdej pozycji jak nikt  
Do kogo tak pani tak wzdycha  
To dycha  
Pola karnego lis